

Sygn. akt IV CSK 587/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z wniosku A.O.
przy uczestnictwie A.O., M.Ś. i Prokuratora Prokuratury Regionalnej w L.
o ubezwłasnowolnienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania M.Ś.
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w L.
z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt I ACa [...] /17,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w L. do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 15 marca 2017 r., uwzględnivszy wniosek A. O., orzekł całkowite ubezwłasnowolnienie A.O. z d. Ś., urodzonej w dniu 10 maja 1980 r., z powodu zaburzeń psychicznych.

Sąd Apelacyjny w L. postanowieniem z dnia 21 września 2017 r. oddalił apelację uczestniczki M.Ś., matki ubezwłasnowolnionej. W uzasadnieniu postanowienia przytoczył ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, po czym przystąpił do oceny zarzutów apelacyjnych.

Sąd Apelacyjny uznał za bezpodstawny zarzut polegający na niepowiadomieniu A.O. o toczącym się postępowaniu o jej ubezwłasnowolnienie oraz wydaniu postanowienia o ubezwłasnowolnieniu podnosząc, że po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa Sąd pierwszej instancji orzeczeniem z dnia 11 kwietnia 2014 r. na podstawie art. 556 k.p.c. zaniechał dalszego doręczania A.O. pism sądowych i wzywania jej na rozprawę oraz ustanowił dla niej kuratora, a następnie w dniu 25 listopada 2015 r. ustanowił dla ochrony praw uczestniczki doradcę tymczasowego w osobie męża (wnioskodawcy). W tych okolicznościach apelacyjny zarzut nieważności postępowania z powodu pozbawienia uczestniczki możliwości obrony swych praw był pozbawiony podstaw.

Uznając za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 13 § 1 i art. 8 k.c. Sąd Apelacyjny wskazał wymagany zakres postępowania dowodowego (art. 553 i ewentualnie art. 554 § 1 k.p.c.) i - po zrelacjonowaniu przebiegu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - stwierdził brak podstaw do twierdzenia, by zachodziły przesłanki przeprowadzenia, poza dowodem z opinii biegłych psychiatry i psychologa, także dowodu z opinii instytutu psychiatrii i neurologii. Opinia biegłych lekarzy „jednoznacznie wykazała, że A.O. cierpi na zaburzenie psychiczne pod postacią zespołu otępiennego, spowodowanego uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego i spełnia kryteria ubezwłasnowolnienia całkowitego. W ocenie biegłych uczestniczka nie posiada zdolności kierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw. Jest całkowicie zależna od innych osób w zakresie wszystkich czynności życia codziennego”. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny dowodów i trafnie uznał opinię biegłych za wiarygodną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ponowny wniosek uczestniczki M.Ś. o dopuszczenie dowodu z opinii kliniki neurologii był spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c., a wnioskowany dowód z nagrania mającego obrazować zachowanie A.O. i jej brak zgody na ubezwłasnowolnienie, nie mógłby stanowić podstawy weryfikacji wniosków biegłych posiadających wiadomości specjalne. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezpodstawną.

Uczestniczka M.Ś. oparła skargę kasacyjną na zarzucie nieważności postępowania z powodu pozbawienia A.O. obrony jej praw wskutek naruszenia art. 65, 210 § 1 i 2, 328 § 2, 378 § 1, 382 i 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 13 § 2 k.p.c. oraz art. 510 w zw. z art. 547 § 1 k.p.c., a także z powodu naruszenia art. 328 § 2, 379 pkt 5, 381, 386 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 w zw. z art. 13 § 2 i art. 554¹ § 1 k.p.c. Skarżąca zarzuciła także, mające istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenie szeregu przepisów postępowania, wymienionych w różnych konfiguracjach i obejmujących m.in. art. 207 § 6, 227, 278 § 1, 328 § 2, 382, 378 § 1, 381, 387 § 1, 510 § 1, 548 § 1 i 554¹ k.p.c., przy uwzględnieniu art. 391 § 1 i 13 § 2 k.p.c. Skarżąca podniosła też zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 13 § 1 i 11 k.c.

Opierając skargę kasacyjną na tych podstawach skarżąca wniosła o uchylenie postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 328 § 2 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., uzasadnienie wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy (art. 13 § 2 k.p.c.) powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wyjaśnienie jego podstawy prawnej. Część ustalającą stan faktyczny powinno zawierać także uzasadnienie sądu odwoławczego, który pełni istotne funkcje rozpoznawcze, co powoduje, że wyrok sądu drugiej instancji musi się opierać na jego własnych i samoistnych ustaleniach. W praktyce, ukształtowanej przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, przyjęto, że w razie dokonania takich samych ustaleń, jakie poczynił sąd pierwszej

instancji, sąd drugiej instancji nie musi ich szczegółowo powtarzać i może poprzestać na stwierdzeniu, iż je podziela i „uznaje za swoje”. Jest to wymaganie minimalne w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Wymagania tego nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, które zawiera jedynie relację z postępowania przez Sąd Okręgowym i odniesienie się do zarzutów apelacji. Brak podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji ma nie tylko konsekwencje ściśle procesowe, ale wpływa też na ocenę prawidłowości zastosowania prawa materialnego, art. 13 k.c., która – co oczywiste - nie może być dokonana bez właściwie ustalonej podstawy faktycznej.

Z art. 13 § 1 k.c. wynika, że do ubezwłasnowolnienia całkowitego może dojść tylko wtedy, gdy dana osoba (która ukończyła 13 lat) jest dotknięta chorobą psychiczną, niedorozwojem umysłowym lub innego rodzaju zaburzeniami psychicznymi i wskutek tych zaburzeń nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem. Ustalenie tych przesłanek nie oznacza obowiązku ubezwłasnowolnienia, lecz możliwość jego orzeczenia, gdy sąd oceni, że zachodzi taka potrzeba. Współcześnie, przy ugruntowanej doktrynie praw człowieka, opartej na poszanowaniu godności osoby ludzkiej, powszechnie przyjętym w orzecznictwie standardem jest to, że ubezwłasnowolnienie może nastąpić tylko wtedy, gdy jest to podyktowane dobrem osoby chorej i leży w jej interesie, w żadnym natomiast wypadku nie może wynikać z interesu wnioskodawcy lub innej osoby trzeciej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 170, z dnia 20 grudnia 1966 r., II CR 434/66, nie publ., z dnia 30 maja 1968 r., I CR 167/68, nie publ., z dnia 7 sierpnia 1972 r., II CR 302/72, nie publ. i z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 149/14, OSNC 2016, nr 2, poz. 23). Oprócz zatem stwierdzenia, że osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie cierpi na zaburzenia psychiczne powodujące, że nie może kierować swoim postępowaniem, potrzebne jest ustalenie i ocena, w jaki sposób ubezwłasnowolnienie ma służyć tej osobie, jakie działania potrzebne do realizacji jej interesów nie mogą zostać podjęte w istniejącym położeniu prawnym, czy obecny stan prawny zagraża w jakiś konkretny sposób jej dobru lub wpływa negatywnie na jej interesy i czy w wyniku ubezwłasnowolnienia uzyska lepszą ochronę swoich dóbr.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie ma nawet wzmianki na temat którejkolwiek z tych okoliczności, a pojęcie „dobra uczestniczki” w nim w ogóle nie występuje. Takie orzeczenie o całkowitym ubezwłasnowolnieniu nie może się utrzymać.

Z tych względów zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 13 § 1 k.c. należało uznać za uzasadnione. Odniesienie się do dalszych zarzutów należy poprzedzić uwagą, że uzasadnienie podstaw skargi kasacyjnej powinna cechować rzeczowość, trafność i selektywny dobór zarzutów oraz poprawność argumentacji prawniczej. Uzasadnienie rozpoznawanej skargi kasacyjnej nie spełnia tych oczekiwań, jest sporządzone w sposób nieprzejrzysty, a „zbiorcze” wymienienie licznych przepisów, i to bez wykazania merytorycznych powiązań pomiędzy nimi i sposobu naruszenia, oraz mnożenie zarzutów osłabia, a nie wzmacnia siłę argumentacji.

Spośród zarzutów naruszenia przepisów postępowania na uwzględnienie zasługują zarzuty odnoszące się do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Przede wszystkim, nawiązując do uwag przedstawionych na wstępie, należy stwierdzić, że Sąd powinien był, na podstawie opinii biegłych, poczynić ustalenia faktyczne pod kątem przesłanek określonych w art. 13 § 1 k.c. Ustaleń faktycznych sądu nie może zastąpić stwierdzenie, że „opinia jednoznacznie wykazała”, iż uczestniczka cierpi na zaburzenie spowodowane uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego i że „w ocenie biegłych” nie ma ona zdolności kierowania swoim postępowaniem. Do kompetencji biegłych nie należy wypowiadanie się, czy osoba, której dotyczy wniosek „spełnia kryteria ubezwłasnowolnienia całkowitego”, jest to bowiem ocena prawna należąca wyłącznie do sądu.

Należy zgodzić się ze skarżącą, gdy zarzuca wadliwą ocenę Sądu Apelacyjnego co do opóźnienia w zgłoszeniu w apelacji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii sporządzonej na podstawie badania neurologicznego w sytuacji, w której wcześniej składane w tym zakresie wnioski nie były uwzględniane. Ma to znaczenie tym istotniejsze, że w zasadzie zgodnie przyjmuje się, na tle art. 547 § 1 i 553 k.p.c., iż wybór biegłego lekarza zależy od przyczyny zaburzeń – w wypadku choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego powinien to być lekarz psychiatra, a jeżeli zainteresowany doznał (jak w sprawie niniejszej) urazu

czaszkowo - mózgowego - lekarz neurolog. Kwestie te mają istotne znaczenie szczególnie przy uwzględnieniu celu postępowania dowodowego w sprawach o ubezwłasnowolnienie, który został normatywnie określony w art. 554¹ § 1 k.p.c. Z przepisu tego wynika nakaz działania przez sąd z urzędu w celu ustalenia okoliczności niezbędnych do wszechstronnej oceny wniosku o ubezwłasnowolnienie.

Z tych względów część zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania (art. 227, 278 § 1, 381 i 382 oraz 554¹ k.p.c.) należało uznać za usprawiedliwione. Pozostałe, w tym powiązane z twierdzeniem o nieważności postępowania, nie zostały przekonująco uzasadnione.

Chociaż trzeba się zgodzić ze skarżącą, że przy uwzględnieniu szczególnego znaczenia, jakie ustawodawca przywiązuje do wysłuchania zainteresowanego, przewidzianego obowiązkowo w art. 547 § 1 k.p.c., powinno ono obejmować także sam wniosek o ubezwłasnowolnienie, to nie ma podstaw do uznania, by brak jednoznacznie postawionego pytania o stanowisko co do ubezwłasnowolnienia prowadził do pozbawienia uczestniczki możliwości obrony jej praw. Inną jest kwestią, że Sąd nie przywiązał wagi do zmiany stanu uczestniczki pomiędzy dwoma wysłuchaniami, co mogłoby nie być obojętne przy dokonywaniu oceny wniosków dowodowych dotyczących przebiegu i rezultatów rehabilitacji.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. - orzekł, jak w sentencji.

aj

ał